

Sygn. akt: III P 13/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Załęska-Bartkowiak
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Emilia Olszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 czerwca 2018 r. w O.

sprawy z powództwa (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w O.

przeciwko S. S., D. B., B. D. (1) i P. Z.

o odszkodowanie

orzeka:

- zasądza od pozwanych S. S., D. B. i B. D. (1) solidarnie na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w O. kwotę 94.121,53zł (dziewięćdziesiąt cztery tysiące sto dwadzieścia jeden złotych pięćdziesiąt trzy grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w stosunku do S. S. od dnia 03.08.2016r., w stosunku do D. B. od dnia 03.08.2016r. i w stosunku do B. D. (1) od dnia 05.08.2016r. do dnia zapłaty;
- w pozostałym zakresie oddala powództwo;
- zasądza od S. S., D. B. i B. D. (1) solidarnie na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w O. kwotę 10.124zł (dziesięć tysięcy sto dwadzieścia cztery złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 5.400zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego;
- zasądza od (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w O. na rzecz P. Z. kwotę 5.417zł (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 5.400zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sygn. akt III P 13/17

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w O. wniosła przeciwko S. S., D. B., B. D. (1) i P. Z. o zasądzenie solidarnie na jej rzecz kwoty 95.260,29zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 02.06.2016 r. oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego oraz kwoty 17 zł uiszczony tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Początkowo sprawa została zainicjowana w Wydziale Cywilnym, jednakże na rozprawie z dnia 28.11.2017 r. sprawa została przekazana do Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, gdyż została na tym etapie zakwalifikowana jako sprawa, o której mowa w art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

S. S., D. B., B. D. (1) i P. Z. byli członkami Zarządu (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w O..

Od 15.03.2013 r. Zarząd (...) składał się ze S. S., D. B. i B. D. (1). S. S. był Prezesem Zarządu. Był członkiem Rady Nadzorczej OSM, która zawarła z nim umowę zlecenia do pełnienia funkcji Prezesa Zarządu OSM. Pozostali członkowie Zarządu byli pracownikami OSM. D. B. pełniący funkcję Zastępcy Prezesa Zarządu OSM był dozorcą, a B. D. (1) główną księgową.

S. S. był Prezesem Zarządu OSM do dnia 31.12.2013 r. Od dnia 01.01.2014 r. W jego miejsce Prezesem został P. Z.. On także miał zawartą z OSM umowę o pracę.

P. Z., D. B. i B. D. (1) pełnili funkcje w Zarządzie do dnia 30.06.2015 r.

W OSM w O. obowiązywał Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy z 11.04.1991r., który zdaniem członków Zarządu: S. S., D. B. i B. D. (1) generował zbyt duże wydatki. Wobec powyższego podjęli oni działania, które doprowadziły do zawarcia pomiędzy OSM w O. a Związkiem Zawodowym (...) nowego Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy w dniu 17.06.2013 r. Zawarcie układu poprzedziło zebranie ogółu pracowników w obecności Związku Zawodowego. Zebranie prowadzone było przez Prezesa Zarządu S. S., który zapewniał pracowników, że nikt nie straci na tym porozumieniu, a zmiany dotyczą uporządkowania systemu wynagrodzeń. Nowy (...) wprowadzany był pośpiesznie – od pomysłu do realizacji upłynęło zaledwie 3 tygodnie. Odbyły się 2-3 spotkania Zarządu z organizacją związkową, na których to spotkaniach S. S. czytał treść układu i wykreślał niepotrzebne jego zdaniem zmiany.

W punkcie 5 Porozumienia z dnia 17.06.2013 r. o wprowadzeniu (...) znajduje się zapis, że postanowienia układu zostaną wprowadzone po 3-miesięcznym okresie wypowiedzenia, które otrzymają wszyscy pracownicy (k. 30). Wypowiedzenia takie nie zostały jednak dokonane.

Układ ten przesłano celem zarejestrowania do zakładowych układów zbiorowych pracy już w dniu 19.06.2013 r. Układ został zarejestrowany po uzupełnieniu dokumentów w dniu 06.08.2013 r. (k. 35).

Układ ten m.in. w odmienny sposób regulował kwestię wypłaty odprawy emerytalno-rentowej, czyniąc nowe zapisy mniej korzystnymi dla pracowników. Zgodnie bowiem z § 24 pkt 1 (...) z 1991 r. pracownikowi OSM przysługiwała jednorazowa odprawa pieniężna w związku z przejściem na emeryturę lub rentę inwalidzką, której podstawę obliczania stanowi wynagrodzenie obliczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy. Odprawa pieniężna przysługiwała pracownikowi po przepracowaniu minimum 5 lat - w wysokości 100 % i jej wymiar zwiększał się z upływem każdych kolejnych 5 lat, a po 40 latach pracy – odprawa przysługiwała w wysokości 600% (§ 24 pkt 2). Podstawę wymiaru odprawy emerytalnej stanowiło wynagrodzenie ustalone przez Zarząd wg kategorii zaszeręgowania z pochodnymi (§ 24 pkt 4).

Natomiast z § 17 (...) z 2013 r. wynikało, że pracownikowi przysługuje jednorazowa odprawa w związku z przejściem na emeryturę lub rentę inwalidzką, której podstawę wymiaru stanowi wynagrodzenie obliczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy (pkt 1). Odprawa emerytalno-rentowa przysługuje w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia (pkt 2). Podstawę wymiaru odprawy emerytalnej stanowi wynagrodzenie ustalone zgodnie z pkt 1.

Wobec powyższego według „nowego (...)” z 2013 r. odprawy emerytalno-rentowe były niższe. W szczególności dotyczyło to wieloletnich pracowników, których odprawa była liczona od wysokości ich wynagrodzenia, a staż pracy nie miał znaczenia dla jej wysokości – jak miało to miejsce w poprzednim (...) z 1991 r.

Część pracowników, którym przysługiwało prawo do odprawy emerytalno-rentowej w okresie od września 2013 r. do sierpnia 2015 r., wystąpiło z pozwami do Sądu Rejonowego w Ostrołęce Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, żądając jej wypłaty w oparciu o (...) z 1991 r. Ich powództwa były uwzględniane, albowiem Sąd uznał, że (...) z 1991 r. nie został wypowiedziany. Co do części pracowników zapadły wyroki uwzględniające powództwo, część pracowników zawarła ugodę przed Sądem. W związku z tym Rada Nadzorcza OSM podjęła dnia 27.11.2015 r. uchwałę o wypłacie odpraw emerytalno-rentowych według (...) z 1991 r. także pozostałym pracownikom, którzy na ową chwilę nie wytoczyli sprawy sądowej (k. 134). W oparciu o te podstawy (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa za okres od września 2013 r. do sierpnia 2015 r. wypłaciła dziesięciu osobom odprawy według „starego (...)”. Gdyby osobom tym wypłacono odprawy według „nowego (...)”, różnica wynosiłaby 94.121,53zł na korzyść OSM (k.108).

Dnia 01.07.2015 r. zmienił się Zarząd (...) w O.. Od tej daty Prezesem Zarządu jest J. Z..

(...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w O. skierowała przeciwko poprzednim członkom Zarządu OSM pozew o zapłatę kwoty, którą musieli zapłacić pracownikom tytułem odpraw emerytalno-rentowych na podstawie „starego (...)”, gdyż „nowy (...)” został przez nich wadliwie wprowadzony. Wskazała jednocześnie, że jest to jedynie część roszczeń, która mogłaby sformułować wobec byłych członków Zarządu, gdyż analogiczna sytuacja dotyczy nagrody jubileuszowej wprowadzonej wadliwie „nowym (...)” z 2013 r., a z tytułu której oszacowała szkodę na 327.577,53zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o:

zeznania świadków: M. D. (k.284v-285), G. K. (1) (k.285-286,288), D. K. (k.286), G. K. (2) (k.286v-287), R. K. (k.287), A. M. (k.287v-288), E. M. (k.288v), G. O. (k.288v-289), J. W. (k.289), dokumenty: odpis KRS (k.17-24), porozumienie zakładowe z 1991 r. (k.25-29), porozumienie z 17.06.2013 r. (k.30), (...) z 17.06.2013 r. (k.31-33), potwierdzenie zarejestrowania (...) (k.35), informacje do pracowników (k.36), pismo z PIP (k.37), zestawienie osób, którym wypłacono odprawy (k.107,108), wyrok Sądu Rejonowego (k.109-113), protokół z rozpraw zakończonych ugodą (k.114,115,116), pismo OSM do Rady Nadzorczej z 16.11.2015 r. (k.129-132), uchwała Rady Nadzorczej z 27.11.2015 r. (k.134), pismo z Krajowej Rady Spółdzielczej (k.143-144), wniosek o wezwanie do próby ugodowej (k.145-148), umowę zlecenia i uchwały Rady Nadzorczej delegujące S. S. do Zarządu i przywracające go do składu (...), protokół z zebrania Zarządu z pracownikami z dnia 16.08.2013 r., Statut Spółdzielni (k.270), protokół wprowadzający (...) z 2013 r. (k.273), protokół z zebrania Zarządu Związku Zawodowego z pracownikami i Zarządem OSM z dnia 21.08.2013 r., listy obecności pracowników OSM na zebraniu pracowników w dniu 16.08.2013 r. i dniu 21.08.2013 r. (k.294), zwolnienie lekarskie D. B. (k.296-297), informacja z SR (k.316), dokumenty związane z rejestracją (...) z 2013 r. (k.319), dokumenty znajdujące się w aktach osobowych pracowników załączone do akt i zeznania w charakterze stron: J. Z. (k.320v), S. S. (k.321), D. B. (k.321), B. D. (1) (k. 321v), P. Z. (k.322).

Sąd zważył, co następuje:

Podstawą prawną zgłoszonego roszczenia jest art. 58 prawa spółdzielczego z dnia 16.09.1982 r. (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 1285). Zgodnie z nim – członek zarządu, rady oraz likwidator odpowiada wobec spółdzielni za szkodę wyrządzoną działaniem lub zaniechaniem sprzecznym z prawem lub postanowieniami statutu spółdzielni, chyba że nie ponosi winy.

W pierwszej kolejności konieczne było zatem rozważenie, jaki charakter ma odpowiedzialność członków zarządu, a w szczególności czy istotnie jest to sprawa z zakresu prawa pracy, o której mowa w art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c. Podkreślenia wymaga bowiem okoliczność, że sytuacja prawna poszczególnych pozwanych jako członków zarządu była zróżnicowana: S. S. nie był pracownikiem OSM, lecz był związany umową zlecenia z Radą Nadzorczą OSM, pozostali członkowie zarządu byli pracownikami spółdzielni.

Sprawa ta została przekazana z Wydziału Cywilnego, gdyż został uwzględniony wniosek pełnomocnika S. S.. Natomiast na rozprawie z dnia 05.02.2018 r. pełnomocnik powoda wniósł o wyłączenie sprawy przeciwko S. S. i przekazanie jej ponownie do Wydziału Cywilnego, akcentując, że w jego zakresie jest to sprawa cywilna, gdyż nie był on związany stosunkiem pracy ze spółdzielnią.

Sąd oddalił ten wniosek. Uznał bowiem, że skoro powództwo skierowanej jest solidarnie wobec wszystkich pozwanych, to względy ekonomiki procesowej przemawiają za tym, aby wobec wszystkich pozwanych prowadzić postępowanie łącznie. Nadto okoliczność, że sąd pracy rozpoznał sprawę z zakresu prawa cywilnego, nie powoduje jej nieważności. Konieczne jest jednak zastosowanie przepisów adekwatnych do sprawy cywilnej (tak do składu Sądu jak i przepisów stanowiących podstawę orzeczenia). Zatem w pierwszej kolejności Sąd rozważał, czy jest to sprawa z zakresu prawa pracy wobec poszczególnych pozwanych.

Ostatecznie Sąd uznał, że jest to sprawa cywilna, a nie sprawa z zakresu prawa pracy. Dlatego zastosował do niej przepisy adekwatne tj. przepisy z zakresu prawa cywilnego oraz spółdzielczego.

Odpowiedzialność członków zarządu, o której mowa w art. 58 prawa spółdzielczego, jest odszkodowawcza. Należy również zaakcentować, że przepis ten reguluje odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną spółdzielni, a nie osobie trzeciej. Jest to odpowiedzialność na zasadzie winy domniemanej (tak wyrok SN z 20.06.2013 r., IV CSK 730/12). Przesłanką tej odpowiedzialności jest bezprawność, tj. sprzeczność działania lub zaniechania z prawem, czyli z ustawą lub statutem spółdzielni. Z uwagi na to, że jest to odpowiedzialność o charakterze odszkodowawczym, w zakresie nieuregulowanym w tym przepisie znajdują zastosowanie przepisy ogólne kodeksu cywilnego, w tym w szczególności art. 361 § 1 k.c. (dotyczącego normalnego związku przyczynowego), art. 361 § 2 k.c. (określającego pojęcie szkody), art. 363 § 1 k.c. (określającego sposób naprawienia szkody), art. 363 § 2 k.c. (wskazującego wysokość należnego odszkodowania), a także przepisy o odpowiedzialności deliktowej (art. 415 i następane k.c.). W konsekwencji, poszkodowanego obarcza dowód nie tylko powstania szkody, ale i jej wysokości oraz dowód związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem członka zarządu a powstałą szkodą (tak wyrok SN z 20.06.2013 r., IV CSK 730/12).

Analizując charakter odpowiedzialności członków zarządu nie sposób pominąć okoliczności, że brzmienie art. 58 ww. ustawy uległo radykalnej zmianie na skutek nowelizacji z dnia 22.07.2005 r. Do tej bowiem daty ustawodawca wskazywał, że członek zarządu i rady winny czynu lub zaniechania, przez które spółdzielnia poniosła szkodę, odpowiada za nie osobiście (§ 1). Do odpowiedzialności członków rady i zarządu miały odpowiednio zastosowanie przepisy kodeksu pracy o odpowiedzialności materialnej pracowników. W wypadkach, w których przepisy te przewidują górną granicę odszkodowania, wynosi ono w stosunku do członków rady lub zarządu niezatrudnionych w spółdzielni kwotę trzykrotnego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w spółdzielni za ostatni kwartał (§ 2).

Zdaniem Sądu uchylenie w 2005 r. normy odwołującej się do pracowniczego reżimu odpowiedzialności materialnej wydaje się wskazywać na zamiar objęcia wszystkich członków zarządu dużo bardziej surowymi zasadami odpowiedzialności wynikającymi z przepisów prawa cywilnego. Dlatego obecnie, pomimo statusu pracowniczego, członkowie zarządu ponoszą pełną odpowiedzialność materialną wobec spółdzielni, zarówno za rzeczywistą stratę pracodawcy, jak i za utracone przez niego korzyści. Aktualne brzmienie art. 58 prawa spółdzielczego nie wiąże odpowiedzialności członków zarządu z przepisami prawa pracy, a przesuwają ich odpowiedzialność w kierunku przepisów kodeksu cywilnego. Czyni to niezależnie od tego, czy członek zarządu jest pracownikiem spółdzielni czy też jest z nią powiązany umową cywilno-prawną.

Przekładając te rozważania na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że zdaniem Sądu przepisy nie różnicują sytuacji pozwanych pod względem prawnym w zakresie ich odpowiedzialności odszkodowawczej, gdyż należy do wszystkich stosować przepisy prawa cywilnego. Oznacza to także, że wobec podnoszonego przez wszystkich pozwanych zarzutu przedawnienia – należy go ocenić wszystkich przez pryzmat art. 442¹ k.c., a nie art. 291 § 2 k.p.

W konsekwencji ocenić także należy, że sytuacja prawna pozwanego S. S. nie odbiega od sytuacji pozostałych pozwanych. To zaakcentowanie jest o tyle konieczne, że S. S. wykazywał w niniejszym postępowaniu, że wbrew

nazwie umowy, w oparciu o którą sprawował funkcję Prezesa Zarządu, był pracownikiem OSM. Wiązał z tym możliwość zastosowania wobec niego przepisów z kodeksu pracy, w szczególności dotyczących przedawnienia. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wskazuje jednak, że Rada Nadzorcza zawarła z nim dnia 14.03.2013 r. umowę zlecenia, w oparciu o którą zleciła mu pełnienie funkcji Prezesa Zarządu OSM za zryczałtowanym wynagrodzeniem 9.500zł miesięcznie (dokumenty złożone przy piśmie k.269-270). Z zeznań świadka D. K. – zastępcy kierownika działu kadr, organizacji i płacy - wynika natomiast, że S. S. miał wypłacane wynagrodzenie adekwatnie do umowy cywilno-prawnej. Składał bowiem co miesiąc rachunki do zapłaty i na tej podstawie było mu wypłacane wynagrodzenie. Okoliczność związania S. S. jedynie umową zlecenia wynika także z zeznań G. O., będącego aktualnie Przewodniczącym Rady Nadzorczej OSM.

W doktrynie ugruntowane jest stanowisko, z którego wynika, że funkcję członka zarządu można sprawować nie tylko w oparciu o pracowniczy stosunek, ale również w oparciu o umowę cywilno-prawną. Wynika to z treści art. 52 § 2 prawa spółdzielczego, który stanowi, że odwołanie członka zarządu lub zawieszenie go w czynnościach nie narusza jego uprawnień wynikających ze stosunku pracy lub innego stosunku prawnego, którego przedmiotem jest świadczenie pracy. Tym innym stosunkiem prawnym może być właśnie cywilnoprawna umowa o świadczenie usług, do której miałyby zastosowanie odpowiednio przepisy dotyczące zlecenia. Podnieść bowiem należy, że wybór danej osoby do pełnienia funkcji w zarządzie prowadzi – z mocy samego prawa – jedynie do powstania pomiędzy tą osobą a spółdzielnią stosunku organizacyjnego (członkostwa). Natomiast poza stosunkiem członkostwa w zarządzie spółdzielni z reguły członkowie zarządu powiązani są z organizacją spółdzielczą dodatkowym stosunkiem zatrudnienia. Oznacza to, iż pozostają oni ze spółdzielnią w dwóch niezależnych od siebie stosunkach prawnych, z których każdy dla swego powstania i zakończenia wymaga dokonania odrębnych czynności prawnych oraz spełnienia określonych prawem przesłanek.

W ocenie Sądu S. S. miał nawiązaną umowę o świadczenie usług w zakresie zarządzania spółdzielnią, do której mają odpowiednie zastosowanie na mocy art. 750 k.c. przepisy o zleceniu. W oparciu o tę umowę wypełniał swe obowiązki członka zarządu, co miesiąc składał rachunki do zapłaty wynagrodzenia, nie podpisywał listy obecności.

Rozważania te pozostają jednak niejako na marginesie przedmiotu sporu, a wywołane zostały stanowiskiem pozwanego S. S.. Jak już bowiem zostało wskazane powyżej – niezależnie od stosunku prawnego, na podstawie którego poszczególne pozwani pełnili funkcję członków zarządu, ich sytuacja prawna jest tożsama, co wynika z treści art. 58 prawa spółdzielczego.

W przedmiotowej sprawie bezsporne jest to, że pozwani byli członkami zarządu OSM. Konieczne było zatem ustalenie, czy wyrządzili oni szkodę spółdzielni swym działaniem sprzecznym z prawem.

Strona powodowa prezentowała stanowisko, że wyrządzenie szkody polegało na wadliwym wprowadzeniu (...) z 2013 r., bo dokonany bez wypowiedzenia (...) z 1991 r.

Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie potwierdza, że (...) z 2013 r. został wprowadzony bez dokonania wypowiedzenia poprzedniego układu, który w zakresie przyznawania odpraw emerytalno-rentowych był niewątpliwie korzystniejszy dla pracowników. (...) wiązał wysokość odpraw jedynie z wysokością wynagrodzenia. Tymczasem „stary (...) wiązał jej wysokość ze stażem pracy.

Art. 241¹³ k.p. normuje sytuację, w której w trakcie obowiązywania umowy wchodzi w życie lub zmienia się treść układowego zbiorowego pracy. Dyspozycja § 1 tegoż przepisu wskazuje, że korzystniejsze postanowienia układu, z dniem jego wejścia w życie, zastępują z mocy prawa warunki umowy o pracę lub innego aktu stanowiącego podstawę nawiązania stosunku pracy. W myśl § 2 postanowienia układu mniej korzystne dla pracowników wprowadza się w drodze wypowiedzenia pracownikom dotychczasowych warunków umowy o pracę lub innego aktu stanowiącego podstawę nawiązania stosunku pracy. Natomiast Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 06.12.2005 r. potwierdził, że wprowadzenie niekorzystnej dla pracowników zmiany porozumienia zbiorowego, będącego źródłem prawa pracy,

wymaga dokonania wypowiedzeń zmieniających w oparciu o art. 42 w zw. z art. 241¹³ § 2 k.p. (III PK 95/05). Przy czym konieczne jest dokonanie oceny każdego z postanowień układu z osobna, a nie układu jako całości.

W niniejszym postępowaniu Sąd miał na uwadze, że kwestia, iż „nowy (...) zawierał w przedmiocie odprawy emerytalno-rentowej postanowienia mniej korzystne aniżeli „stary (...), została przesądzona w sprawach toczących się przed Sądem Rejonowym w Ostrołęce. W sprawie IV P 249/15 z powództwa W. S. przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w O. o odprawę emerytalno-rentową Sąd Rejonowy ustalił, że W. S. otrzymałby 600% odprawy według „starego (...), a według „nowego” – jedynie 300% (k.109-113). Jednocześnie Sąd ten ustalił, że nie nastąpiło wypowiedzenie postanowień „starego (...). To ustalenie legło u podstaw wydanego wyroku, zasądzającego na rzecz powoda odprawę. Zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. – orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy i inne organy państwowe, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby.

W orzecznictwie podkreśla się szczególne znaczenie uzasadnienia dla identyfikacji granic powagi rzeczy osądzonej i mocy wiążącej wyroku oddalającego powództwo, gdyż właśnie z uzasadnienia można wnioskować nie tylko o tym, czego powód żądał, ale i o przyczynach nieuwzględnienia jego żądania (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 13.10.2005 r. I CK 217/05, z 15.02.2007 r., II CSK 452/06, z 29.09.2011 r., IV CSK 652/10, z dnia 29.09.2011 r. IV CSK 652/10, z 21.10.1999 r., z 15.01.2015 r., IV CSK 181/14) oraz – co do powagi rzeczy osądzonej rozciągającej się na motywy wyroku (w wyrok SN z 22.06.2011 r., II PK 4/11, wyrok SA w Białymstoku z dnia 12.10.2017r., sygn. I ACa 339/17), podkreślając, że powaga rzeczy osądzonej rozciąga się również na motywy wyroku w takich granicach, w jakich stanowią one konieczne uzupełnienie rozstrzygnięcia, niezbędne dla wyjaśnienia jego zakresu.

Dlatego jedynie na marginesie Sąd wskaże, że postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie potwierdziło ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy. W porozumieniu wprowadzającym (...) z 17.06.2013 r. znajduje się w pkt 5 zapis, iż postanowienia układu zostaną prowadzone po 3-miesięcznym okresie wypowiedzenia, które otrzymają pracownicy. Żaden z pracowników takiego wypowiedzenia nie otrzymał. Nie spełniają bowiem tego wymogu pisma znajdujące się w aktach osobowych pracowników z dnia 26.08.2013 r. (k.36), w których Zarząd (...) jedynie informuje poszczególnych pracowników, że nastąpiły zmiany dotyczące zasad wynagradzania. Wskazano w tych pismach obowiązującą od 01.09.2013 r. wysokość wynagrodzenia zasadniczego, dodatku stażowego i premii. Pismo to zawiera także podpis pracowników pod oświadczeniem, że zapoznali się z Układem Zbiorowym Pracy z 17.06.2013 r. zarejestrowanym w Okręgowym Inspektoracie Pracy w W. w dniu 6 sierpnia 2013 r. Wbrew stanowisku strony pozwanej, pismo to nie stanowi wypowiedzenia „starego (...). Podkreślić należy, że prawidłowo „stary (...) powinien być wypowiedziany pracownikom i dopiero po tym możliwe byłoby wprowadzenie „nowego (...), czyli jego zarejestrowanie. Tymczasem wniosek o rejestrację (...) z 17.06.2013 r. został przesłany do rejestracji już dnia 19.06.2013 r. (k. 319). Z zeznań odwołującego S. S. wynika, że zaszła konieczność wyłączenia z tego układu głównego księgowego. Dlatego Okręgowy Inspektorat Pracy zwrócił wniosek. Po uzupełnieniu układu w żądanym zakresie dnia 30.07.2013 r. przesłano uzupełnione dokumenty i dnia 06.08.2013 r. (...) został zarejestrowany. Zgodnie z art. 241¹² § 1 k.p. – układ wchodzi w życie w terminie w nim określonym, nie wcześniej jednak niż z dniem zarejestrowania. Zatem chronologia zdarzeń wskazuje na to, że zanim upłynął 3-miesięczny termin na wypowiedzenie „starego (...), Zarząd (...) wystąpił już o rejestrację „nowego (...). Uczynił to pomimo wyraźnego zapisu o konieczności wypowiedzenia postanowień „starego (...).

Mając to na uwadze, Sąd uznał, że pozwani jako członkowie zarządu, swym działaniem polegającym na spowodowaniu zarejestrowania „nowego (...) bez dokonania wypowiedzenia „starego (...), wyrządzili szkodę na rzecz powodowej spółdzielni. Ich działanie było sprzeczne z prawem, tj. z art. 42 k.p. w zw. z art. 241¹³ § 2 k.p. nakazującymi dokonać wypowiedzenia zmieniającego niekorzystnych postanowień (...) z 17.06.2013 r. Poprzez ich działanie powodowa spółdzielnia poniosła szkodę polegającą na konieczności wypłaty odpraw według „starego (...).

Pełnomocnicy pozwanych wskazywali na brak solidarności pomiędzy pozwanymi. Nadto z zeznań pozwanych D. B. i B. D. (2) wynikało, że wiodącą, a wręcz autorytarną rolę we wprowadzeniu „nowego (...) przypisywali S. S.. Analogiczne wnioski wynikają z zeznań świadków M. D., G. K. (1), D. K., G. K. (2), R. K., A. M., E. M., J. W.. Nadto z ich

zeznań wynika, że zmiany wprowadzane były pośpiesznie. Sąd dał świadkom wiarę, gdyż korelują one z ustaleniami poczynionymi przez Sąd Rejonowy w sprawach dotyczących odpraw emerytalno-rentowych i nagród jubileuszowych.

Przy czym w ocenie Sądu nie ma podstaw prawnych do różnicowania odpowiedzialności poszczególnych członków zarządu. W niniejszej sprawie nie dokonano podziału czynności między osobami wchodzącymi wówczas w skład zarządu w regulaminie ustalonym na podstawie postanowień statutu. Oznacza to zatem, że zarząd funkcjonował kolegialnie i tak należy traktować podejmowane przez niego decyzje. Okoliczność, że S. S. potrafił narzucić pozostałym członkom zarządu swą wolę, nie zwalnia ich od odpowiedzialności. Decydując się na pełnienie funkcji członka zarządu, uzyskiwali oni nie tylko znacznie wyższą pensję, ale przyjmowali na siebie dodatkowe obowiązki. Ponosili odpowiedzialność za funkcjonowanie spółdzielni. Dlatego jeśli nie potrafili przeciwstawić się jednemu członkowi zarządu, aby wykonać prawidłowo powierzone im obowiązki, winni rozważyć rezygnację z tej funkcji.

Odnosząc się natomiast do kwestii solidarności ich odpowiedzialności, znajduje ona umocowanie w art. 441 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem - jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, ich odpowiedzialność jest solidarna. Tytuł IV Księgi trzeciej Kodeksu Cywilnego zawiera przepisy dotyczące odpowiedzialności za czyny niedozwolone (art. 415 – art. 449). W niniejszej sprawie podstawą dochodzenia roszczenia jest art. 415 k.c. w zw. z art. 58 prawa spółdzielczego. Wynika z niego, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Natomiast art. 58 prawa spółdzielczego wskazuje, że jedyną okolicznością pozwalającą się ekskulpować z ponoszenia odpowiedzialności za szkody wyrządzone spółdzielni, jest brak winy.

Dlatego konieczne było ustalenie, czy wobec poszczególnych pozwanych zachodzą okoliczności pozwalające na ustalenie, że nie ponoszą winy za wprowadzenie „nowego (...)” bez wypowiedzenia „starego (...)”. Na istnienie takiej okoliczności wobec siebie wskazywał pozwany D. B. i P. Z..

Pozwany D. B. powoływał się na okoliczność, że przebywał na zwolnieniu lekarskim od 06.08.2013 r. do 06.09.2013 r. i dlatego nie uczestniczył w dniu 26.08.2013 r. w wypowiedzaniu pracownikom wypowiedzeń „starego (...)”.

W ocenie Sądu zapoznanie pracowników z pismami datowanymi na 26.08.2013 r., składanymi w ich aktach osobowych, pozostaje bez znaczenia dla oceny winy pozwanego D. B. we wprowadzeniu „nowego (...)”. Pozwany mógłby uwolnić się od odpowiedzialności jedynie wówczas, gdyby wykazał, że nie mógł mieć z powodu choroby wpływu na niedokonanie wypowiedzeń „starego (...)”. Chronologia zdarzeń wskazuje, że pozwany był wówczas w pracy – porozumienie o wprowadzeniu „nowego (...)” zawarto dnia 17.06.2013 r. Nie dokonano wypowiedzeń, a już dnia 19.06.2013 r. przesłano dokumenty do Okręgowego Inspektora Pracy w W. celem zarejestrowania układu. W tym czasie D. B. nie korzystał ze zwolnienia lekarskiego. Tym samym nie może ekskulpować się od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną OSM.

Natomiast pozwany P. Z. powoływał się na brak normalnego związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy wprowadzeniem (...) z 17.06.2013 r. a jego pracą w Zarządzie OSM. Wskazywał, że w tym czasie nie był członkiem OSM ani nawet pracownikiem OSM. Pracownikiem został od 01.10.2013 r., a od 01.01.2014 r. do 30.06.2015 r. był Prezesem Zarządu OSM.

Powód argumentował natomiast, że pozwany P. Z. po tym, gdy został Prezesem Zarządu OSM, winien konwalidować istniejący stan i wypowiedzieć „stary (...)”.

W ocenie Sądu należy podzielić stanowisko prezentowane przez pozwanego. Sąd uznał zatem, że pomiędzy działaniami P. Z. jako członka Zarządu OSM a szkodą, która powstała w spółdzielni, nie istnieje normalny związek przyczynowo-skutkowy, o którym mowa w art. 361 k.c. Zgodnie z nim zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (§ 1) oraz za utracone korzyści, które mogłyby zostać osiągnięte, gdyby szkody nie wyrządzono (§ 2).

Pozwany P. Z. objął funkcję Prezesa Zarządu, gdy kwestia wprowadzenia „nowego (...)” została już zakończona. Nie miał żadnego wpływu na brak wypowiedzenia „starego (...)”. Zarzut, iż mógł dokonać wypowiedzenia po dniu 01.01.2014

r., jest w ocenie Sądu zbyt daleko idący i nie mieści się w normalnym związku przyczynowo-skutkowym pomiędzy zaniechaniem pozwanego a powstałą szkodą.

Mając to na uwadze, Sąd oddalił powództwo w stosunku do tego pozwanego, uznając, że wykazał on, iż nie ponosi winy za powstałą u powoda szkodę. Tym samym wykazał, że nie są wobec niego spełnione przesłanki z art. 58 prawa spółdzielczego.

Pozostali pozwani podnosili w niniejszym postępowaniu zarzut przedawnienia. Przy czym wskazywali na art. 291 § 2 k.p., który wskazuje na roczny termin przedawnienia roszczeń począwszy od dnia, w którym pracodawca powziął wiadomość o wyrządzeniu przez pracownika szkody, nie później jednak niż z upływem 3 lat od jej wyrządzenia.

Już na wstępie Sąd wskazał, że art. 58 prawa spółdzielczego w aktualnym brzmieniu umiejscawia odpowiedzialność członków zarządu w sferze prawa cywilnego, a nie prawa pracy. W konsekwencji stosować należy przepisy dotyczące przedawnienia zawarte w kodeksie cywilnym, a więc w art. 442¹ § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem – roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Zdaniem Sądu przedawnienie należy liczyć od dnia 30.12.2015 r. W tej bowiem dacie OSM wypłaciła odprawy emerytalno-rentowe według „starego (...)” wszystkim pracownikom uprawnionym do tej odprawy w okresie od września 2013 r. do sierpnia 2015 r. (dokumenty na k. 294). Pozew w przedmiotowej sprawie został wniesiony dnia 30.03.2017 r., a więc przed upływem okresu, o którym mowa w art. 442¹ § 1 k.c. Zatem jedynie na marginesie podnieść należy, że strategia pozwanych nie odniosłaby oczekiwanego skutku nawet przy przyjęciu przedawnienia z art. 291 § 2 k.p. W myśl art. 123 § 1 pkt 1 k.c. – bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. W dniu 03.06.2016 r. OSM złożyła do Sądu Rejonowego w Ostrołęce I Wydziału Cywilnego wezwanie wszystkich pozwanych do próby ugodowej. Wezwanie to dotyczyło także roszczenia zawartego w przedmiotowej sprawie, bo próba ugodowa dotyczyła szkody spowodowanej wypłatą odprawy emerytalno-rentowej oraz nagrody jubileuszowej (k. 145). Sprawa toczyła się pod sygn.akt I Co 500/16. Do zawarcia ugody nie doszło (k. 316). Jednak złożenie wniosku o próbę ugodową przerwało bieg terminu przedawnienia roszczeń wobec wszystkich pozwanych, co wynika z ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego (tak uchwała z 28.06.2006 r., III CZP 42/06, wyrok z 03.06.1964 r., II CR 675/63). Natomiast w myśl art. 124 § 2 k.c. – w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone. Wobec powyższego w przedmiotowej sprawie przedawnienie biegnie na nowo od dnia 01.09.2016 r., gdyż wówczas zakończone zostało postępowanie dotyczące próby ugodowej (k.316).

Reasumując, stwierdzić należy, że nie doszło do przedawnienia roszczeń w stosunku do żadnego z pozwanych.

Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanych S. S., D. B. i B. D. (1) solidarnie na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w O. kwotę 94.121,53zł.

Jest to kwota niższa aniżeli żądana pozwem (95.260,29zł). Sąd uznał bowiem, że OSM poniosła szkodę w wysokości 94.121,53zł, gdyż w takiej wysokości wypłaciła pracownikom odprawy emerytalno-rentowe według zasad obowiązujących w „starym (...), pomimo że został wprowadzony już „nowy (...). Przyczyną było – jak wskazano powyżej – brak dokonania wypowiedzenia postanowień „starego (...). Z tego tytułu wypłacono odprawy 11 osobom: M. D., M. Ł., P. K., M. L., S. D. (1), W. T., G. G., W. S., G. K. (2), D. S. i T. P.. Osobom tym początkowo wypłacono odprawy według „nowego (...). Łącznie była to kwota 155.729,61zł. Następnie na skutek wyroków zapadających przed Sądem Rejonowym w Ostrołęce, ugód zawartych przed tym Sądem oraz uchwały Rady Nadzorczej z dnia 27.11.2015 r. nr

(...), wypłacono tym osobom (poza S. D. (2)) różnicę pomiędzy odprawą, którą otrzymali w oparciu o „nowy (...), a odprawą, która była im należna ze „starego (...). Różnica wyniosła 94.121,53zł. Kwotę tę OSM uiściła wszystkim dnia 30.12.2015 r. Wobec powyższego tę kwotę Sąd uznał za szkodę, którą poniosła powódka (k.108).

Różnica pomiędzy kwotą dochodzoną pozwem a kwotą zasądzoną dotyczyła T. P.. Zawarł on bowiem przed Sądem Rejonowym ugodę z OSM, w której zgodził się na kwotę niższą aniżeli mu się należała. Należało mu się bowiem wyrównanie w kwocie 15.654,71zł (zestawienie k. 107), a w wyniku ugody otrzymał 14.515,95zł (k.108 i 116). Pozostałe osoby otrzymały takie kwoty, jakie im się należały, przy czym S. D. (1) nie otrzymał nic, bo jako jedynemu przysługiwała mu odprawa w takiej samej wysokości ze „starego” i „nowego (...).

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. - jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Powód żądał zasądzenia odsetek od zainicjowania próby ugodowej, wskazując datę 02.06.2016 r. W pierwszej kolejności wskazać należy, że pismo inicjujące tę próbę istotnie datowane jest na 02.06.2016 r., lecz w Sądzie Rejonowym zostało złożone dnia 03.06.2016 r. Niemniej jednak Sąd uznał, że ustawowe odsetki za opóźnienie biegną dla poszczególnych pozwanych dopiero od daty, w której otrzymali odpis wezwania do próby ugodowej w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w Ostrołęce I Wydziałem Cywilnym (ICo 500/16). S. S. i D. B. otrzymali je dnia 03.08.2016 r., a B. D. (1) – dnia 05.08.2016 r. (k. 316). Dopiero bowiem w tych datach poszczególni pozwani powzięli wiadomość, że jest wobec nich kierowane żądanie zwrotu kwot wypłaconych tytułem odprawy emerytalno-rentowej, a zatem od tych dat każdy z nich był w zwłoce. Okoliczność, że powód kierował do pozwanych roszczenie solidarnie, nie stoi na przeszkodzie, aby określić termin biegu odsetek dla każdego pozwanego w odmienny sposób. Należy bowiem mieć na uwadze, że zgodnie z art. 366 § 1 k.c. solidarność dłużników oznacza, że wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna. Zatem żądanie zgłaszane do pozwanych nie musi być takie samo wobec wszystkich.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd orzekł jak w punkcie 1 wyroku na podstawie przywołanych powyżej przepisów.

W punkcie 2 Sąd oddalił powództwo w zakresie roszczenia zgłoszonego przeciwko pozwanemu P. Z., roszczenia w kwocie głównej przewyższającej zasądzoną kwotę 94.121,53zł oraz w zakresie odsetek przed datami określonymi w punkcie 1 wyroku.

W punkcie 3 Sąd orzekł o kosztach postępowania w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz.1804 ze zm.). Na zasądzoną solidarnie od pozwanych S. S., D. B. i B. D. (1) kwotę 10.124 zł składają się: kwota 5.400zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 4.707 zł jako część opłaty od pozwu w części, w której pozwani przegrali sprawę (94.121,53zł x 5%).

W punkcie 4 Sąd zasądził od powodowej OSM w O. na rzecz pozwanego P. Z. kwotę 5.400zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Jest to wynagrodzenie adwokackie określone w z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz.1800 ze zm.). Kwota ta była należna pozwanemu P. Z. na mocy art. 98 k.p.c.